MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: XXXVI

Dnia 4. Maja.

Reſzta Poprzedzaiących Monitorow.

XXIX. DUſza udręczona paſſyami, godnieyſza ieſt politowania, niż ciało, ktòre po-

dagra, kamień, i wrzody trapią i męczą.

XXX. Ledwie nie równie tyło pisano o uzdrowieniu Duszy, co i o uzdrowieniu ciała. Jest to ulem tylu dzieł moralnych, w których każdy Autor podchlebia sobie, że pokazał Czytelnikowi niezawodną do szczęśliwości drogę. Z tym wszystkim równie iest mało dobrych recept na choroby duszy iako i na choroby ciała.

XXXI. Zdrowie Duszy zależy na ukontentowaniu. Jest to nay-

droższy skarb, ktòry tylko Człowiek posiadać może.

XXXII. Dla dostąpienia iego, potrzeba iak naypilniey uważać co do nas należy istotnie, i to, co nie iest tylko tresunkowe i przypadkowe. Z kąd to pochodzi, że widziemy tak wielu nieszczęśliwych? Dla czegoż życie ich iest nie przerwanym ciągiem gorzyczy i umartwienia? Oto, dla tego, iż wszystko biorą na gruntowną uwagę. Tak są czuli na to, co się tycze ich maiątkow, ich losu, na to w reszcie, co miesza same ich układy, iakby być powinni

ni tkliwemi, na to, co ſię tycże ich Duſzy i Serca. Ktokolwiek pogląda na rzecz nie intereſsuiącą go, iako na rzecz zupełnie nie należącą do niego, i mogącą być od niego oddzielong bez ſprawienia mu przykrości, taki Człowiek nie wiele dozna nieſzczęśćia w tym życiu bo wſzyſtko złe, ktòre nam los nayprzeciwnieyſzy zdoła wypłatać, rozciąga ſię tylko do odięcia nam Rodzicow, przyiacioł, dobr, uciech, i godności. Ale rozum naſz i cnota zawſze ieſt pod zaſłoną od iego ulewu.

XXIII

XXIII. Dobra sława i czerstwe zdrowie, są to dwie rzeczy które nas nayczuley dotykaią. Ale zważywszy gruntownie: świadectwo sumnienia, dosyć ma mocy do zwalenia niesprawiedliwości ludzkiey w obmowie naszey; a wyobrażenie krótkości życia do zniesienia cierpliwie chorob, które iemu towarzyszą; zwłaszcza gdy tu nie idzie oto aby być nieczułym, takowy bowiem stan iest nie przyzwoity Człowiekowi, gdy oddalaiąc od niego boleść, oddala oraz i ukontentowanie: idzie tu oto, aby czuć stale i zgodnie, nie daiąc

się

ſię zbyt uwieść ani ukontentowaniu ani rozpaczy.

XXXIV. Wſzelkie dobra ktòrych używamy, powinny być uważane iako ſkłady, ktòre mogą być od nas lada godzina odebrane. Smucić ſię i trapić, gdy czas wròcenia przychodzi, ieſt to tak być niewdzięcznym, iako ten, ktòremu pozwolono domu na wſi dla odmiany powietrza, albo ſummy dla pożytkowania z niey, a on by ie wzbraniał ſię oddać. Uwaga, ktòrą czynić powinniśmy utraciwſzy iakowe dobro, taka być po-

win-

winna: Czyliż nie doſyć ſzczęśliwy ieſtem, żem tey rzeczy do tych czas używał? czyli żem iey nie mogł rychley utracić albo i nie poſiadać?

XXXV. Każda radość nie pomiarkowana ieſt bliſka wielkiego żalu. Mądry nie doznaie ani iednego ani drugiego. Nie raduiąc ſię zbytecznie przy doſtąpieniu dobra, nie ſmuci ſię też nadto, gdy go utraca. W powſzechności mówiąc, tyle go dotykaią

przy-

przypadki tego życia, co roſtropnego i podròżnego gry i kłutnie, na ktòre przeieżdżaiąc napada.